Nr. 5. w Srodę dnia 7. Stycznia 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA:
ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.
na całe Prusy 2 tal.

INSERATY:
1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości
przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Frankfurt nad Menem, 5. Stycznia. — Frankfurter Journal zamieszcza depeszę z Berna z daty dzisiejszéj, w któréj donoszą, że rada związkowa wydala odezwę. W niéj wyłożyła obraz historyczny sprawy newszatelskiéj. Nic atoli stanowczego niewyrzekła pod względem wojny lub pokoju. Zaręcza, iż podano rękę do zaszczytnego pojednania. Mówi o uniesieniu ludu i gotowości jego do ofiar. Napomina wojowników aby przestrzegali karności i ludzkości. Ojczyzna opiekować się będzie ich rodzinami.

Drezno, 5. Stycznia. — Dresdner Journal donosi z Paryża, że instrukcye przywiezione przez posłów szwajcarskich Dr. Kerna i pułkownika Barmana ułatwić mogą spokojne rozwiązanie kwestyi newszatelskiéj.

Telegraficzna wiadomość.

Paryż, 5. Stycznia. — Dzisiejszy Monitor donosi, że przybyły z Szwajcaryi w nadzwyczajnéj misyi radzca Dr. Kern w towarzystwie posła szwajcarskiego pułkownika Barmana w sobotę był przyjmowany przez cesarza.

Berlin, 6. Stycznia. — Najj. Pan raczył nadać order orła czerwonego 3éj klasy na pętlicy majorowi placu Neumanowi w Wrocławiu, a zamianować radzcę sądu powiatowego Koerbina w Kotbus dyrektorem sądu powiatowego w Namysłowie.

Berlin, 5. Stycznia. — JKW. książę Fryderyk Wilhelm pruski wyjechał do Wrocławia, a JKW. książę Albrecht (syn) pruski do Bonn.

Berlin, 5. Stycznia. — W skutek najwyższego rozporządzenia wydali ministrowie spraw wewnętrznych i skarbu zakaz wyprowadzania koni z Prus we wszystkich kierunkach.

— Nowopruska gazeta pisze: Austrya sprzeciwia się przemarszowi wójsk pruskich do Szwajcaryi przez terytorya niemieckie należące do związku niemieckiego. Według niéj, sprawę tę powinien bundestag roztrzygnąć. Nam się zdaje rzeczą stósowną, przypomnieć, że tak wojska austryackie w pochodzie do Galicyi, jakoteż wojska rosyjskie w pochodzie do Węgier przechodziły przez prowincyą szląską, a więc przez terytoryum należące do związku niemieckiego, a niezapytywała Austrya wówczas najwyższego organu niemieckiego, czyli na te przechody zezwoli. Rzecz więc wcale się nie zmieniła przez to, że teraz Prus, a dawniéj Austryi dotyczyła.

Najświeższe wiadomości. — Nord pisze o pierwszem posiedzeniu konferencyi paryskiéj co następuje: Obecnymi byli hr. Walewski, bar. Brunnow, lord Cowley, bar. Hübner, hr. Hatzfeld, margr. Villamarina i Mehemed bej. Hr. Walewski wspomniał, że na nowéj linii wytkniętéj ma być miasto Kalarasch (według innych Komrad) środkiem bulgarskich kolonii w Rosyi. Baron Brunnow oświadczył krótko i zwięzłowato, że rząd rosyjski uznał tę nową linią. Lord Cowley i bar. Hübner żądają, ażeby tę linią sprawdziła na miejscu komisya, która zajmowała się wytknięciem pierwszéj. Na uwagę Brunnowa, że z morza Czarnego i księstw Naddunajskich po podpisaniu protokułu powinny zastępy angielskie i austryackie ustąpić, oświadczyli lord Cowley i bar. Hübner, że to nastąpi po stwierdzeniu téj nowéj linii granicznéj w Bessarabii. Zyskały więc znów Anglia i Austrya na dwumiesięcznym czasie, ażeby przedłużyć okupacye morza Czarnego i księstw Naddunajskich. Ponieważ reprezentanci Francyi i Turcyi przystąpili do zdania lorda Cowleya i bar. Hübnera, przeto nie przyszło do żadnych rozpraw nad tem pytaniem.

Jak się zdaje, więcéj posiedzeń konferencyi nie będzie oprócz odbytéj. Debaty mówią: Bolgradu wyrzekła się Rosya, natomiast pas ziemi między rzeką Yalpukiem i drugą rzeką, w którym miasto Komrad się znajduje, ma pozostać przy Rosyi, jako środek kolonii bułgarskich. Zachodzi teraz pytanie, kiedy ustąpią z morza Czarnego i Księstw Naddunajskich. Gabinet austryacki zaręcza z całą spokojnością, że wojska austryackie ustąpią, ale zaręczenie to nie poruszy ani jednego żołnierza austryackiego. Czyli komisya sprawdzi nową granicę lub też nie, dotąd niewiadomo, a więc flota angielska na morzu Czarnem, a wojsko austryackie w Księstwach naddunajskich pozostaną na swoich stanowiskach.

Co się tyczy sprawy newszatelskiéj, mówią, że Anglia z Francyą jednego są zdania w téj mierze, a z mnóstwa pogłosek obiegających, następująca najwięcéj zasługuje na wiarę. Szwajcarya wypuści więźniów na mocy prawa jéj przysługującego, a mocarstwa dobre swe służby położą, ażeby u Prus wyrobić wyrzeczenie się praw, które mają do Newszatelu. Gdyby atoli miało przyjść do kroków nieprzyjacielskich, Francya wystawi korpus obserwacyjny, jak to zwykło się dziać, gdy w sąsiedztwie się biją. Mówią, żo główną kwaterę Francuzi założą w Besançon, a marszałek Canrobert obejmie dowództwo nad korpusem obserwacyjnym, który z 60,000 głów ma się składać.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 2. Stycznia. — Magistrat m. Warszawy. Zawiadamiając właścicieli, rzdąców i dzierzawców posesyi w m. Warszawie i Pedmieściu Pradze położonych, że od 3. Stycznia 1857 r. rozpoczyna się pobór: *a)* w kasie dochodów skarbowych, pierwszych rat za r. 1857 ofiary dzierzawy z domów skonfiskowanych, zwrotu pożyczki za cynk, oraz subsidium charitativum za tenże rok; *b)* w kasie głównéj ekonomicznéj miasta, czynszów z gruntów

GAWĘDY NAUKOWE.

(Gaz. warsz.)

(Ciąg dalszy.)

Dostrzeżenia nad natężeniem powietrza elektrycznem i stanem magnetycznym ziemi, są wszystkie zadaniami meteorologii. — Jakie jest obecnie zadanie meteorologii? — Nauka ta nie jest jeszcze w stanie przewidzieć zjawiska przyszłych zmian powietrznych, nie zna bowiem ich przyczyn. — Domysły robione w tym względzie. — Domysły wpływów księżycowych. — Ilorakie być może działanie jego na powietrznię? — Wpływ przyciągania jego massy. — Czy księżyc grzeje? — Dowody *pro* i *contra* — Wpływy księżyca magnetyczne i elektryczne

Jeszcze jedno ważne zjawisko powietrzni winno być celem dostrzeżeń meteorologicznych, mianowicie stan elektryczności atmosferycznéj. Objawia się ona w sposób niezmiernie rozmaity: raz wyładowuje się podczas burz piorunami, zgromadziwszy się pierwéj w chmurach; inny znowu raz objawia się pewnem tylko naprężeniem jéj w atmosferze, dającem się wymierzać narzędziem zwanem elektrometr. Elektryczność rozlana jest wszędzie w naturze; czem jest sama w sobie? w jaki sposób powstaje w atmosferze? — z pewnością jeszcze nie wiemy; jedno tylko znane nam dokładnie: że wywiązanie się jéj towarzyszy każdéj czynności fizycznéj i chemicznéj, fiziologicznéj; źródla więc jéj są nieskończenie obfite i rozmaite. Zdaje się jednak, że głównym czynnikiem rozbudzającym ją i nasycającym nią powietrznię jest bezustanne parowanie wody, przy którem się wielka ilość elektryczności zawsze wywiązywać musi. Elektryczność jest niesłychanie silnym działaczem i bodźcem życia organicznego; rozwój jego w niezmiernie wysokim stopniu od niéj jest zależny; — dostrzeżenia więc nad stanem elektrycznym atmosfery grają wielką rolę w danych meteorologicznych.

Mniejszego o wiele a raczéj nierozgadnionego dotąd znaczenia działacz w ogólnem życiu organicznem — jest magnetyzm ziemi. Że zależnym jest od elektryczności i że w ścisłym związku z nią zostaje — o czem przekonywają zorze północne — wiemy o tem dowodnie; lecz jaki wpływ wywiera na zjawiska powietrzne? — nie dano nam jeszcze widzieć.

Jedno tylko niedawno zrobione spostrzeżenie każe wnioskować o jego wpływie na płyn atmosferyczny, w którym zanurzoną jest ziemia — mianowicie: że kwasoród, jeden z pierwiastków wchodzących w skład powietrza, przyciągany jest przez magnes. Musi się on więc bardziéj skupiać ku biegunom ziemi, jako biegunom magnetycznym. Domysłu tego jednak jeszcze nie stwierdziły dostrzeżenia.

Wyszczególniwszy główne cele badań meteorologicznych (pominąłem bowiem wszystkie pomniejsze) widocznie się okazuje, że obecnem jéj zadaniem jest tylko objąć w jednę całość wszystkie szczególne dostrzeżenia, okazać ich związek, dochodzić przyczyn zjawisk, dopatrzeć wzajemnego ich na siebie wpływu i oddziaływania. Zanim to zostanie dopełnionem, nie może tu być mowy o przewidywaniu ich wypadków w przyszłości, chociaż właściwie jest to najgorętszem życzeniem i celem meteorologii.

Obecna praca ujęcia związku zjawisk z sobą i śledzenia rozległości zakresu ich objawów, jest zadaniem niezmiernéj wagi i trudu. Bowiem jak słusznie Humboldt powiada: »Najważniejsze zjawiska meteorologicznie wyrabiają się nie w tem miejscu gdzie je spostrzegamy, ale ich początku gdzie indziéj szukać należy. Zwykle zaczynają się one daleko od miejsca zaszłych zmian, to jest w górnych prądach powietrznych; potem stopniowo coraz bliżéj powietrze zimne lub ciepłe, suche lub wilgotne prądów zbaczających ogarnia powietrznię, psuje lub przywraca jéj przezroczystość, gromadzi chmury w kształtach brzemiennych i zaokrąglonych, lub dzieli je i rozprasza na lekkie płatki podobne do wełny lub pierza. Tym sposobem wielka liczba przeszkód i zmian łączy się z przyczynami odległemi a częstokroć niedocieczonemi.«

Tajemniczość przyczyn zmian powietrznych naprowadzała na wiele domysłów o nich, lecz prawie

w Pradze położonych za r. 1857, tudzież pierwszych rat za tenże rok kanonów z realności miejskich i jatek rzeźniczych, czynszu z gruntów Saskiéj kępy, oraz prowizyi od kapitałów miejskich i procentów od pożyczek budowlanych; *c)* w kasie poborowéj pomocniczéj, opłaty kanonu od zarobkowań za r. 1857, oraz pierwszych rat za tenże rok opłat szarwarku zwyczajnego i kominowéj; wzywa tyci że kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, jako to: ofiarę, dzierżawy, zwrot pożyczek subsidium, czynsze z gruntów, kanony z realności i jatek, prowizye od kapitałów, czynsze z Saskiéj kępy, szarwark i kominowe w ciągu miesiąca Stycznia; prowizye od pożyczek budowlanych według zobowiązania się hypotecznego, w ciągu pierwszych 10. dni tegoz miesiąca; a kanon od wszelkich zarobkowań, w ciągu dni pięciu od daty wręczenia osobnéj awizacyi bezpłatnéj, niezawodnie do kas właściwych wnieśli, pod skutkami eksekucyi przepisami rządu oznaczonéj. Przytem magistrat uprzedza wszystkich kontrybuentów, ażeby pieniądze na podatki przeznaczone, jedynie do właściwych rąk poborców w kasach oddawali, w przeciwnym bowiem razie narażonymi być mogą na utratę tych pieniędzy jako w niewłaściwe ręce oddanych i na obowiązek wzniesienia innych do kas. — Prezydent, rzeczywisty radzca stanu Andrault. — Naczelnik kancelaryi Luceński.

— Zofia z hr. Bninskich hrabina Grabowska, w 35. roku życia, po ciężkiéj chorobie, opatrzona śś. sakramentami, wczoraj rozstała się z tym światem.

Francya.

Paryż, 1. Stycznia. — Pełnomocnicy wczoraj nie skończyli posiedzenia swego stanowczo, zbiorą się oni pewno jeszcze na jednę albo dwie sessye. Nie masz wprawdzie wielkich trudności. Mówią, że Austrya i Anglia gotowe są wojska swe z granic Turcyi wycofnąć. Wedle Constitutionnela pełnomocnicy zbiorą się albo w sobotę albo niedzielę następną.

— Przed niejakim czasem znaleziono po ulicach plakaty zagrażające śmiercią cesarzowi; krawca, nazwiskiem Watteblad, u którego podobne proklamacye znaleziono, skazano wczoraj na 15 miesięcy więzienia i 150 franków kary pieniężnéj.

Paryż, 2. Stycznia. — Nie 10. ale 16. Lutego zbierze się senat i ciało prawodawcze.

— Monitor trzy szpalty zapełnia opisem recepcyi wczorajszéj w tuileryach gości winszujących cesarstwu nowego roku.

— Jutro odbędzie się ostatnie posiedzenie konferencyjne. Dziś wręczono członkom konferencyi po egzemplarzu autografowanego protokułu, aby przez 24 godzin mogli się nad nim dokładnie zastanowić. Podpiszą go jutro; niemniéj jutro pomówią daléj o ewakuacyi tureckiego teritorium. W zasadzie zgodzono się na nią; mówią, że pan Hübner nie chciał oznaczyć czasu. kiedy ma to nastąpić.

Anglia.

Londyn, 31. Grudnia. — Konferencye odbędą się dziś w Paryżu; ratyfikacya rosyjska względem wysp Wężowych i Bołgradu nadeszła wczoraj z rana do Paryża. Protokół ma być, jak mówią, podpisany dnia 3. Stycznia.

— Nota czterech mocarstw nadeszła do Berna d. 30. Grudnia; nota ta ma wzywać, nie prosić, Szwajcaryą, aby przedewszystkiem uwolniono bezwarunkowo więźniów rojalistowskich. Aby nota ta podawała projekt do wydalenia ich z kraju, nie wiem. Mówią, że cesarz Napoleon w audyencyi pożegnalnéj, panu Bormanowi dał napomnienie na seryo. Tutejszy gabinet łączy swe starania z Francyą, aby sprawę tę w dobry i zaspakający sposób załatwić.

— Agitacya przeciw podatkowi od dochodu niezasypia wcale.

— Pod tytułem: *Historical and political dissertations*, wydał lord Brougham nie dawno zbiór rozmaitych pism swoich.

Austrya.

Wiedeń, 1. Stycznia. — Podług Norda zjadą się z sobą cesarz Francuzów i cesarz austryacki, również donoszą ztąd temu pismu, że postępowanie Austryi w sprawie newszatelskiéj wiele zostawia do życzenia dla Prus. Pisma austryackie nie przeczą temu; bo gdy niedawno jeszcze zdawały się być niektóre pisma po stronie Prus, odzywają się one w sposób nieprzychylny dla Prus teraz, gdy adjutant polowy pułkownik Manteuffel z Berlina w nadzwyczajnéj misyi tu przybył. Przyczem udają, jakoby się bały o Prusy, lękając się, aby Francya, skoro tylko wojska pruskie wkroczą do Szwajcaryi nie zmieniła tonu mowy.

Szwajcarya.

Bern, 29. Grudnia. — Dziś zeszły się komisye obu rad, aby rozebrać wnioski rady związkowej. To są właściwe dyskusye nad obecnemi wypadkami; bo każdy czuje to dobrze, że otwarta dyskusya, tak jak to w innych przedmiotach dziać się zwykło, mogłaby w sprawie obecnéj węzeł, już i tak zawikłany, bardziéj jeszcze powikłać. Radę związkową w téj chwili i inne względy powodują, bo jeszcze dotąd trwają zabiegi mocarstw przyjaznych w celu załatwienia w dobry sposób sporu. Poseł szwajcarski w Paryżu p. Barmann przybył dziś rano do Berna, przyjmowany przez radę związkową. Nie podobna z różnych wieści krążących tu wynaleść prawdę. Pułkownik Barmann przywiózł zapewnienie radzie związkowéj, że, jakkolwiek Napoleon jest obrażony przez odmówienie uwolnienia jeńców, wszakże gotów, dołożyć wpływu swego we względzie załatwienia téj sprawy. Radzca związkowy p. Dr. Furrer udał się nietylko do Frankfurtu, ale ma polecenie odwiedzić dwory południowych Niemiec, w celu zażądania od nich oświadczenia się, jakie stanowisko zająć chcą w obec Szwajcaryi. Wszystko wygląda z niecierpliwością ostatnich propozycyi pośredniczych.

Bern, 31. Grudnia. — Wczorajszego dnia wieczór po nastąpionym wyborze jenerała Dufour na naczelnego wodza armii szwajcarskiéj, przemówił prezydent rady ogólnéj w te słowa do nowo wybranego wodza:

»Pan z zadania swego wywiążesz się, podniesiony przez zaszczytną zgodę, jaka w ludzie naszym panuje. Przed dziewięciu laty stałeś pan na czele wojska związkowego! Jaka różnica między owym, a dzisiejszym czasem! Wówczas nakazywał panu cierpki obowiązek podnieść broń przeciw własnym ziomkom; teraz garną się znaki wszelkich ziem związkowych, wszyscy bracia związkowi gotowi ponieść ofiary i ochoczo około wspólnéj chorągwi białym krzyżem na czerwonem polu, około chorągwi, którą rada związkowa powierza pańskiéj opiece. Wywiążesz się pan z zadania swego pod potężną opieką Boga ojców naszych, którego prawica strzegła od wieków ojczyznę naszę. Z odniesieniem się do niego wzywam pana, złożyć przysięgę, którą odczyta panu kanclerz związkowy. Po tem odczytano przysięgę, a jenerał złożył ją przy ogólnym zgromadzonych okrzyku.

— Mówią dziś o depeszach nadeszłych z Frankfurtu i Paryża, głoszących o nowem pośrednictwie Napoleona III.

— Z Newszatelu dochodzą nas wieści, że zgromadzenie rojalistów udało się z prożbą do króla pruskiego, aby zaniechał wojny ze Szwajcaryą. Tę samą prożbę zanieśli do króla jeńcy, na czele Pourtales. Co do procesu, rozpoczęcie onego oznaczono na 19. Stycznia 1857. Jeżeli atoli przyjdzie do załatwienia pokojowego, proces nie będzie wcale wytoczony.

Z Berna pod 1. Stycznia dowiadujemy się: że proces jeńców newszatelskich rozpocznie się 9. Stycznia. — Deputacya rojalistów newszatelskich udaje się do Berlina z prośbą, w któréj prosi króla pruskiego, aby odstąpił wojny. Słychać także o pośrednictwie angielsko-francuskiem, i że widoki pokojowe wzmagają się. Rada związku otrzymuje wielkie oferty pieniędzne.

Hiszpania.

Madryt, 26. Grudnia. — Najważniejszym wypadkiem obecnéj chwili jest zbyt wielkie podniesienie się ceny chleba. Okoliczność ta wywołała niezmierne między ludem niższéj klasy rozjątrzenie; lud sądzi, że ministrowie sami umyślnie wywołali tę drożyznę, aby się okazać usłużnymi królowéj Krystynie, wielkie zboża masy w dobrach swych posiadającéj. Że to jest nieprawda, zdaje się, iż nie ulega wątpliwości.

— Z Katalonii nadchodzą smutne wiadomości. Największe fabryki przestają swe prace. W Barcelonie do tego doszły rzeczy, iż wielu z najbogatszych ludzi zamyślają się z kraju wydalić, aby uniknąć niespokojności, na jakie się zanosi. Z osób rozmaitéj barwy politycznéj zawięzują się towarzystwa dobroczynne, mające na celu niesienie pomocy biednym. Położenia tego rzeczy starają się stronnictwa na swój sposób nadużywać. Uważają niebezpiecznem bliskość Aragonii dla Katalonii. Mianowicie w Saragossie objawia się duch oporu i niechęci.

---

zawsze dowolnych i zupełnie fałszywych. A pod ten czas, gdy prawdziwa a szczera nauka uznaje się nie być w stanie odpowiedzieć obecnie, dla czego stan meteorologiczny jednego roku bywa tak różnym od innego? również czy jest jaka możliwa peryodyczność w zachodzeniu tych zjawisk? meteorologowie kalendarzowi z wszelką pewnością upewniają o tem, i nawet wskazują przyczyny zmian tych zjawisk. Jednem właśnie z najbardziéj upowszechnionych ich twierdzeń, jest przypisywanie zmian powietrznych lunacyom księżycowym.

Księżyc właściwie może działać w sposób tyloraki: najprzód przyciąganiem swéj massy, wtóre blaskiem i ciepłem dosyłanych promieni, a nakoniec wpływami elektrycznemi i magnetycznemi.

Co do pierwszego wiemy, że istotnie księżyc w ciągu doby tworzy w oceanie powietrznym fale odpowiadające tym, które się rodzą na oceanie wodnym, podnosząc je ku sobie, w kolejnym przechodzie jego po nad południkami miejsc, a zniżając w tymże czasie te z nich, które są oddalone od tych południków na czwartą część koła. Ten przypływ i odpływ księżycowéj fali powtarza się co doba niezmiernie regularnie; lecz wielkość tych fal jest tak nieznaczna, że niemal określić się ściśle nie daje. Wnieść zatem należy, że pod tym względem wpływ przyciągania massy księżyca na ocean powietrzny jest prawie żaden.

Przejdźmy teraz do działań promieni księżyca na atmosferę. Czy księżyc grzeje? długi czas o tem wątpiono, a co więcéj przeczono temu najzupełniéj. Księżyc jednak w ciągu długiego dnia swego, trwającego kilkanaście naszych, musi się ogromnie ogrzewać. Niektórzy astronomowie utrzymują, że powierzchnia jego musi co najmniéj podnosić się do temperatury 100 stopni. Jeżeli tak jest, to promienie ciepła które on odbija i nam dosyła powinnyby działać na powietrznię ziemską. Starano się zmierzyć ich działanie skupiając wielkiemi zwierciadłami promienie księżyca i stawiając w zebranem ich ognisku jak najczulsze termometry. Nie okazały one jednak podniesienia temperatury. Pomimo to, dostrzeżenia te nie mogły być uznanemi za stanowcze. Udowodniały one tylko niedoskonałość naszych narzędzi fizycznych, i John Herschel bardzo słusznie rozumował, że ponieważ w przechodzie swoim przez kolumnę atmosferyczną promień każdy traci na sile, nie dziw więc, że i promienie księżycowe traciły swą władzę ocieplającą doszedłszy do dna powietrzni; lecz w górnych jéj warstwach, nawet w tych w których tworzą się chmury, działanie ich może się jeszcze silnie wywierać. Ten uczony stwierdzał nawet powagą własnych dostrzeżeń powszechne mniemanie, że promienie księżycowe rozpraszają chmury. Lat temu kilka Melloni próbował zmierzyć ciepło księżyca, narzędziem niezmiernie czułem, opartem na własnościach thermo-elektrycznych, to jest na własności, którą ma ciepło rozbudzania elektryczności. Ponieważ zaś elektryczność działa na igłę magnesową, a zatem ze zboczenia téj ostatniéj wnioskuje się o ilości ciepła padających promieni. Okazało się, że księżyc istotnie dosyła nam ciepło, lecz w ilości niezmiernie małéj. Nakoniec w przeszłym roku syn sławnego admirała Smith'a, astronom Piazzi Smith, pojechał w celu naukowym do wysp Kanaryjskich i tam na szczycie Teneryffy, to jest na wysokości przeszło 10,000 stóp, ustawiwszy swoje narzędzia astronomiczne i fizyczne, zrobił wiele niezmiernie ciekawych i ważnych dostrzeżeń; między innemi przeświadczył się o cieple, które atmosfera otrzymuje od księżyca. Promienie jego, pomimo, iż się on znajdował dosyć nisko po nad poziomem, okazały ilość ciepła wynoszącą jedną trzecią część tego, które wydawała zapalona świeca z odległości 15 stóp. Dostrzeżenie to jest niezmiernie dowodnem, nikt mu zaprzeczyć już dzisiaj nie może, lecz na niem jeszcze żadnéj teoryi budować nie podobna, byłaby zbyt przedwczesną. Lecz cóż okazały dostrzeżenia nad wpływem lunacyj? zapytać można. Dostrzeżenia nie dały dotąd żadnego wypadku, popierającego twierdzenie domniemanego wpływu lunacyj na stan meteorologiczny atmosfery, to jest na wilgotność jéj, ilość deszczów spadłych, kierunek wiatrów itd. Jedne dostrzeżenia przeczyły drugim, prawa żadnego dopatrzeć nie zdołano.

Co się zaś tyczy działań księżyca magnetycznych i elektrycznych, uznając ich możebność, przyzać musiemy, że nic a nic nie wiemy o ich skutkach. Budować zaś na niewiadomych żadnéj teoryi nie można.

(Dokończenie nastąpi.)

— Wedle depeszy z Madrytu pod dniem 29. Grudnia udało się zabiegom władz zniżyć w Madrycie cenę chleba.

Madryt, 27. Grudnia. — Prassa nietylko nie jest całkiem sparaliżowaną i pozbawioną wszelkiego wolnego ruchu, ale zniżona została do niedorzeczności. Raz po raz zatrzymują pisma peryodyczne, dla wyrzeczenia zdań które się rządowi niepodobają, tak, że gazety często, zamiast rano wychodzą na wieczór, a nie rzadko i wcale. Jeżeli pismo jakie domaga się wytoczenia procesu, rząd odmawia najczęściéj i tego.

— Wedle dzisiejszéj Iberia uda się królowa do Sewilli, a to z namowy Rios Rosas, ktory niedawno wyjechał do Andaluzyi.

Turcya.

Konstanntynopol, 19. Grudnia. — Już pan wiesz zapewne, że francuski minister w Teheranie, pan Bourrée, ztąd udał się do Paryża. W skutek telegraficznych wiadomości z Paryża dał mu Pan Thouvenel uczuć całe niezadowolenie rządu cesarskiego z powodu uchybienia, jakiego się dopuścił, zezwalając, aby posłowi perskiemu Ferruk Khanowi towarzyszył tu dotąd pierwszy tłumacz legacyi francuskiéj pan Nicolas, któremu kazał natychmiast wracać na swoje stanowisko do Teheranu. Poseł rosyjski pan Buteniew okazuje się na oko obojętnym na spór angielsko perski. Tymczasem wyprawił Reszyd basza instrukcye do posła tureckiego w Teheranie, pana Haidor Efendi, aby szahowi udzielił radę przyjacielską, aby się zechciał zastósować do życzeń angielskich. Ferruk Khan domaga się natarczywie kategorycznéj odpowiedzi od Turcyi na zapytanie, jakie Turcya zajmie stanowisko w razie powstania wojny międy Persyą a Anglią. Angielski konsul, pan Hederd, przybył z Teheranu do Trapezuntu.

Konstantynopol, 24. Grudnia. — Esthan Basza odbył konferencye z reprezentantami poselstw, mających do księstw Naddunajskich wysłać komisarzy swych, a to w sprawie fermanów jakie Porta była wydała w téj mierze.

Kronika miejscowa.

Poznań, 6. Stycznia. — Wczoraj przed południem wydarzył się w Jerzycach pod Poznaniem w tameczněj fabryce guana smutny przypadek. Jedna robotnica zbliżyła się zanadto do koła machiny, przez które porwana natychmiast życie zakończyła. Dozorcy przypisać tego przypadku nie można, ponieważ wiedząc jak niebezpieczną jest rzeczą zbliżać się nieoględnym do machin, przestrzegał największego porządku w fabryce.

Leszno, 4. Stycznia. — W czasie dni ostatnich Grudnia taki był natłok na poczcie i w dworcu naszym przejeżdżających, tudzież towarów przewożonych, o jakim dawniéj nie mieliśmy wyobrażenia. Gdybyśmy nie mieli praktyki trzymiesięcznéj poza sobą, od zaprowadzenia pociągów na kolei żelaznéj tutejszej, nie bylibyśmy w stanie zadość uczynić wymaganiom i owładnąć wszystkie trudności ztąd wpływające. Nikt przecie nie narzeka na ten ogromny ruch odbywający się teraz na kolei i na poczcie, bo z niego płynie dochód, który pomyślnie się rozkłada pomiędzy mieszkańców. Z wielką więc ochotą garną się ludzie u nas do roboty i tuszą, że obszerniejsze jeszcze pole dla nich się otworzy, gdy nowa kolej do Głogowa zostanie ukończoną.

Komorniki pod Poznaniem, 3. Stycznia. — W kronice poznańskiéj gazety w Nrze 300 z dnia 21. Grudnia r. z. czytamy z Komornik artykuł z d. 15. Grudnia r. z. o nieprzygodzie familii ś. p. nauczyciela Dalkowskiego, nader nieusprawiedliwiony, na który dla wyjaśnienia rzeczy odpowiedzieć nam wypada:

Autor powyższego artykułu uchybił nietyle gminie pomienionéj, ile sam sobie: wylał bowiem z pióra dotkliwe uczucia, które go dla braku uczuć mniéj obchodziły, jak rzeczywiste okoliczności Dalkowskiego i tegoż familii, inaczéj bowiem byłby rzeczywistość wybadał i wstrzymał się miotać potwarze na członków gminy, którzy obowiązki chrześciańskie im zaprzeczone pojmują i z gorliwością wykonywają, bo wystawili w najnowszym czasie dwóch synów gminy na księży.

Jakkolwiek popiołów zmarłych wzruszać się nie należy, artykuł powyższy daje powód do tego, iż nadmienić musimy, że ś. p. Dalkowski nie 8 lat, lecz tylko $6\frac{1}{2}$ roku sprawował obowiązki nauczyciela w Komornikach i bezwzględnie na to, było jego żywiołem, zawichrzać stosunki dobrego porozumienia pomiędzy członkami gminy i nawet z księdzem jemu przełożonym Sulikowskim, gdzie nie tegoż przewadze, ale raczéj sprawiedliwości uległ, co ks. Sulikowski poświadczy. Wszakże przełożeni gminy Komornik, wskazali wdowie Dalkowskiéj pół domu gminnego na mieszkanie, którego nieprzyjęła i do Kotowa, a z tamtąd do Komornik, gdzie wtenczas zaiste brak mieszkania był, do Poznania wyprowadziła się. Tymczasem sprawiła gminie niepotrzebne następstwo kosztów przeprowadzki i najmu mieszkania, którego jéj ani prawo moralne, ani prawo krajowe nie przysądzi.

Gmina Komorniki gotowa pomieścić Dalkowską, jeżeli o to wcześnie, a nie nawalnie, jak poprzednio — prosić będzie, zastrzegając sobie jednak regres do obwodu szkolnego, gdzie Dalkowski dłużéj był, jak w obwodzie szkolnym Komorniki.

Woyciech Koberski,
sołtys gminy Komornik.

Wiadomości literackie.

„Dodatku do Czasu“

czasopisma miesięcznego wydawanego od roku w Krakowie w redakcyi »Czasu«, wyszedł zeszyt grudniowy na dniu 31. Grudnia 1856 w objętości ośmnastu arkuszy druku.

Zawiera następujące przedmioty:

I. Macaulay i rewolucya 1688 roku przez Michała Słomczewskego.
II. Wspomnienie o pułku lekkokonnym polskim gwardyi Napoleona I. i niektóre sprostowania tyczące się tego pułku, przez jenerała Józefa hr. Załuskiego.
III. Poezye: Rytm wiekowy (z rękopismów Podhoreckich). — Kaczka, bajka, (z pism niewydanych Molskiego). Klaudya Homonoea, przez Władysława Kulczyckiego.
IV. Czarne Kwiaty, przez Cypryana Norwida.
V. Dyariusz podróży z Warszawy do Petersburga hrabi Kazimierza Konstantego de Bröhl Platera', starosty inflantskiego, późniéj podkanclerza litewskiego, w r. 1792 odbytéj, przepisany przez J. I. Kraszewskiego.

— Na kolei weneckiéj w stacyi St Lucia, wydarzył się 12go Listopada szczególny wypadek, który mógł łatwo pociągnąć za sobą wielkie nieszczęście, O godzinie $7\frac{1}{2}$ z rana, opuścił sternik przeznaczoną do zwykłego pociągu lokomotywę, z niewiadoméj dotąd przyczyny, właśnie w téj chwili, gdy zaczynała się poruszać. Już oddalona dość znacznie od dworca, toczyła się przez wielki most, gdy stojący na środku mostu strażnik, odważył się wskoczyć z wielką zręcznością na przelatującą w całym pędzie maszynę, zatrzymał w biegu, i odprowadził napowrót do dworca kolei.

VI. Przegląd piśmiennictwa przez Lucyana Siemieńskiego.
VII. Błędne Koło, przez Maurycego Manna.
VIII. Kronika: z Krakowa. Korespondencye: ze Lwowa — z Wiednia — z Berlina — z Paryża — z Rzymu — z Londynu — z Warszawy.
IX. Gazeta literacka.
X. Rok pierwszy »Dodatku do Czasu.«

»Dodatek miesięczny do Czasu« wychodzić nadal będzie bez żadnéj zmiany co do formy i objętości.

Przyszły zeszyt wyjdzie dnia 31. Stycznia 1857 r.

Rok pierwszy »Dodatku do Czasu« złożony z 12tu zeszytów składających cztery tomy objętości 215 arkuszy druku nabyć można w Expedycyi »Czasu« w Krakowie, po cenie złr. 10 wraz z przesyłką pocztową.

(Nadesłano.)

Z Poznania, 4. Stycznia. — W ciągu tego miesiąca czekamy tutaj na liczne zebranie członków Towarzystwa kredytowego. Z każdego bowiem powiatu zjeżdża dwóch deputowanych, aby wybory dyrektorów ziemstwa dokonać. Na urząd dyrektora jeneralnego przedstawia się trzech kandydatów, z których rząd kogo mu się podoba wybiera; na dyrektora zaś prowincyalnego jednego tylko członka zgromadzenie obiera. Chociaż rząd wybory radzców w powiatach obieranych, nie zawsze w ostatnich czasach zatwierdzał, to jednakże od istnienia ziemstwa nie było przypadku, aby obranemu dyrektorowi potwierdzenia swego był odmówił. Zakład Ziemstwa w W. X. Poznańskiem, jako w kraju rolniczym, zanadto ważną odgrywa rolę, abyśmy przy sposobności odbyć się mających wyborów choć parę słów o nim powiedzieć nie mieli, tym więcéj, iż zdaniem naszem od prawdziwego pojęcia jego całéj ważności dobry byt i podniesienie większych zależy gospodarstw. Bez łatwego nabycia za tanią prowizyą potrzebnych kapitałów, nie masz w rolnictwie postępu, instytut więc, który téj potrzebie dogadza, zasługuje na interesowanie się wszystkich mieszkańców, czy rolników, czy w przemyśle zarobku szukających, czyli też z procentów lub swéj pensyi się utrzymujących: obfitość bowiem pierwszych do życia potrzeb stanowi podstawę pomyślności każdego kraju, a dopiero po tych idą nałogi i przyzwyczajenia zbytkowe. Lecz ponieważ sądzimy iż większa część mieszkańców jest o téj prawdzie przekonaną, a tym więcéj należący do stowarzyszenia Ziemskiego, wrócimy do naszego przedmiotu, przypominając, iż już nie zadługo amortyzacya starych listów zastawnych 4ro procentowych, a krótko za temi z umorzeniem $3\frac{1}{2}$ procentowych zupełne zamknięcie całego instytutu kredytowego mogłoby nastąpić. Czas ten jeszcze prędzéj się zbliży, gdy Towarzystwo swój fundusz właściwy, który aż do zakończenia spółki do dwóch milionów talarów urość może, a który w papierach Ziemstwa istnieje, nie będzie potrzebowało spłacać, gdyż się takowy w tegoż znajduje skarbcu. Z powodu tego funduszu właściwego i przyczyn niepojętych dla których tak znaczny kapitał dla coraz mniéj groźnych ewentualności wypowiedzenia 4ro procentowych listów zastawnych w skrzyniach Ziemstwa spoczywa, gdy czy to przy budowie dróg żwirowych, czy przy osuszaniu bagien, przez wypożyczenie takowych korporacyom, największe przysługi mógłby był oddać prowincyi, słyszeliśmy zdaniem naszym słuszne objawy zadziwienia.

Interesa Ziemstwa, dzięki wzorowéj gorliwości dyrektorów, radzców i wszystkich urzędników, w kwitnącym znajdują się stanie; prowizye w najkrytyczniejszych czasach bywały regularnie opłacane; reszty mało są znaczące; wszystko zdaje się temuż sprzyjać, gdyby przyszłość dla niego już teraz zapewnioną być mogła. Nieodżałowaną zawsze pozostanie stratą, iż przy fundowaniu Ziemstwa już wtenczas o jego przyszłości niepomyślano i że niezrobiono z niego trwałego instytutu, w którymby stowarzyszone majątki ziemskie kredyt otwarty aż do połowy swéj wartości ciągle były znajdowały. To smutne przepomnienie naprawićby można, zawczasu starając się u rządu albo o wyjednanie nowego statutu, albo przedłużenia starego regulaminu, do któregoby nowi członkowie i dawni, w miarę umorzenia ich długu przystępować mogli. Kto zaś o to starać się powinien, to zdaniem naszym nie dyrektor prowincyalny swem urzędowaniem w Poznaniu przykuty, (Najwyższy rozkaz gabinetowy z 20. Maja 1842. r. §. 3.) lecz początkowanie do tego dzieła należałoby do wolniejszego dyrektora jeneralnego, do ciągłego mieszkania w Poznaniu nie obowiązanego, do tego potrzeba jednakże nie tylko męża z poświęceniem, ale i z majątkiem, bo pensya dyrektora jeneralnego bardzo szczupła, nie tylko z majątkiem i z znaczeniem; lecz nie tylko samem znaczeniem pomiędzy nami, lecz też znajomością i wyrobieniem sobie wpływu tam gdzie nam takowy użytecznym stać się może.

Wybory więc kandydatów na dyrektora jeneralnego mamy za tym ważniejsze, iż w miarę zblizenia się końca zakładu Ziemstwa, czynności dyrekcyi jeneralnéj będą coraz liczniejsze, działanie zatem jeneralnego dyrektora mogłoby się stać dla przyszłości majątków rolniczych w W. X. Poznańskiem zbawiennem i stanowczem, jezeli do zwyczajnych swych czynności zajęcie się daléj sięgającą myślą utworzenia nowego Ziemstwa doda, a tym sposobem w liczbie obywateli, którzy dobrze się krajowi zasłużyli, imie swe postawić zechce.

Jak zamiar uwolnienia małéj własności z ciężarów ją gniotących dał początek bankowi rentowemu, tak Ziemstwo dla większych posiadłości na téj saméj spoczywa myśli. Obie instytucye są czysto konserwatywne: bronią bowiem aby własność nie przechodziła w ręce niesumienne, które takową dawnemu posiadaczowi wydzierając, dla chwilowych zysków niszczą ją z największą dla kraju szkodą. Sądzimy więc, iż nowe Ziemstwo po skończeniu starego tak jest niezawodne jak konieczne. Natomiast do zakładu czysto kredytowego którego

jedynym celem jest majątkom ziemskim potrzebnych im do zagospodarowania kapitałów dostarczyć, a zwolna z gniotących takowych uwolnić ciężarów, nie przywięzywać żadnych innych celów, a na naszych urzędników obierać nie najpopularniejszych pomiędzy nami, lecz najwięcéj zaufania u rządu posiadających.

Cieniom zgasłéj Anny Żółtowskiéj.

Sądy pańskie prawdziwe, usprawiedliwione same w sobie. Psalm XVIII, 10.

I znowu jedna strata więcéj, znowu jedna próżnia więcéj między nami! Jak gwiazda na błękitnem niebios sklepieniu, gdy siostrzyce jéj jaskrawo migocą, nagle spada i zostawia próżnią po sobie, próżnią niczem niezapełnioną, takeś ty Anno z pośród nas znikła!

Jest wiele rodzai katuszy, wiele rodzaju boleści na świecie, lecz wszystkie nikną przed boleścią matki, matki nieszczęsnéj, gdy utraca dziecię. Pamięć, że Bóg tak chciał, powinna uśmierzyć boleści, powinna ukoić jéj smutek, powinna rozlać balsam pociechy i rezygnacyi w jéj duszy; ale to jest niepodobna!

Niech zimny i nieczuły na wszelkie uczucia człowiek wypowie: Powinniśmy wszystko przyjmować z spokojnością; — niech starożytni mędrce pogardzają żalem, niech zimnem okiem, z obojętnością Demokrita patrzą na umierające swe dzieci — my, jako ludzie z czuciem, jako ludzie z sercem nad trumną powinnych obojętnie stanąć niemożemy.

Niekreślę tych słów w myśli, aby wasze rozdarte już i tak serca, jeszcze bardziéj zakrwawiać ojcze i matko, nie na to, aby zamiast zbolałym sercom waszym nieść pociechę, jeszcze bardziéj do żalu je pobudzać, ponieważ wiem, iż nad żalem waszym zapanować potraficie, ponieważ wiem, iż żal rodzicielski nieposunie się do rozpaczy tam, gdzie serce jest napełnione bojaźnią bożą, gdzie jest przekonanie, że »sądy pańskie są sprawiedliwe.«

Wspomnijmy dawne nasze prababki. I one łzy lały nad grobem ukochanych dzieci, i one podlewały smutne umarłych cyprysy łzami swojemi, lecz niewątpiły nigdy o miłosierdziu bożem, one niewątpiły, że Bóg cośkolwiek bez celu uczynił; choć płacząc pod brzemieniem nieszczęścia, wołały słowami psalmisty (CXVIII., 71). »Dobrze na mię, iżeś mnie uniżył: abym się nauczył sprawiedliwości.« Jako chrześcianki były spokojne, jako matki bolały nad stratą swéj dziatwy.

Śmierć przecięła wątek życia waszego dziecięcia, zabrała je z ziemi, na któréj tylko podług oznaczenia św. Piotra (II., 11), jako przechodnie i goście przebywamy, a przeniosła je między domowników Najwyższego Ojca.

»Umacniaj się więc i bądź silnym« (Jozue I., 6) ojcze i matko, uspokójcie się i wspomnijcie, że i Chrystus jęczał pod krzyżem, że i Chrystus cierniową nosił koronę, że nam przekazał krzyż swój do wleczenia, że nam przekazał koronę swoję, bo gdzie niema boleści tam niema zasługi, kto chce być towarzyszem chwały, winien być towarzyszem krzyża!

L. J.

Przybyli do Poznania 6. Stycznia.

BAZAR: Chłapowski z Turwii, Lewandowski z Miłosławic.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Zimmermann z Stolpe, Rabe z Berlina, Turno z Obiezierza.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Kalkstein z Przysieki, Węsierski z Słupi, Bojanowski z Malpina, Palm z Otusz, Mańkowska z Polski, Perez z Wrocławia, Wolff z Rawicza, Schuhmacher z Berlina.
HOTEL DU NORD: hr. Mielżyński z Chobienic, Szczaniecka z Brodów, Biewald z Opola.
POD CZARNYM ORŁEM: Chrzanowski z Chwałkowic, Kobliński z Wrocławia.
POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: hr. Garczyński z Drezna, Bukowiecki z Szelejewa.
HOTEL BERLINSKI: Bockum i Eggert z Wrocławia, Masko z Skwierzyny n. W.; Gaffke z Słocina, Sokolnicka z Grodziszka, Marcus z Koźmina.
HOTEL PARYZKI: Czapski z Kuchar, Hulewicz z Młodziejewic.
HOTEL EICHBORNA: Liebling z Leobschütz, Nathan z Krotoszyna, Friedrich i Pfeiffer z Bydgoszczy, Karmiński z Pleszewa, Bernstein z Środy, Witkowski z Trzemeszna, Glass z Grodziska, Wolffsohn z Lwówka.
POD TRZEMA LILIAMI: Laskau z Zielonéjgóry. Laskau z Wrocławia.
POD KORONĄ: Grossmann z Wrocławia, Lippmann z Mielna, Baruch z Gniezna, Rubenstein i Wietzke z Woldenberga.

Żona moja Anastazya z Rychłowskich Skórzewska zakończyła swoje doczesne życie na dniu 5. b. m. o godzinie 9. wieczorem tu w Poznaniu. — Wyprowadzenie zwłok z Jéj mieszkania odbędzie się dnia 8. b. m. o 3. po południu do Nekli, gdzie nazajutrz pogrzeb nastąpi.

Należy nam wynurzyć naszą wdzięczność krewnym i przyjaciołom za współuczucia, które w ciągu Jéj długiéj choroby doznaliśmy.

Poznań, dnia 6. Stycznia 1857.

Żalem przejęci Pozostali

Mąż, Synowie i Córki.

OBWIESZCZENIE.

Dnia dzisiajszego następujące obligacye miejskie wylosowane zostały:

Nr. 234	na 100	Tal.		Nr. 1536	na 25	Tal.
» 249	na 100	»		» 1543	na 25	»
» 298	na 100	»		» 1803	na 25	»
» 305	na 100	»		» 1851	na 25	»
» 337	na 100	»		» 1985	na 25	»
» 343	na 100	»		» 1996	na 25	»
» 393	na 100	»		» 1999	na 25	»
» 410	na 100	»		» 2006	na 25	»
» 935	na 25	»		» 2016	na 25	»
» 1160	na 100	»		» 2197	na 25	»
» 1262	na 100	»		» 2199	na 25	»
» 1445	na 25	»		» 2322	na 25	»
» 1457	na 50	»				

Właściciele takowych winni waluty od dnia 5. do 31. miesiąca bieżącego z kassy naszéj odebrać, w przeciwnym bowiem razie na ich ryzyko asserwowane zostaną.

W powyższym czasie także prowizye za kupon Nr. 64. zapłacone będą.

Z obligacyj wprzódy wylosowanych do wypłaty produkowanemi nie zostały:

Nr. 256	na 100	Tal.	wylosowany	2. Stycznia 56.
» 264	na 100	»	»	1. Lipca 56.
» 294	na 100	»	»	1. Lipca 56.
» 365	na 100	»	»	2. Lipca 55.
» 1067	na 100	»	»	1. Lipca 56.
» 557	na 50	»	»	2. Lipca 55.
» 593	na 50	»	»	1. Lipca 56.
» 647	na 50	»	»	2 Lipca 55.
» 2670	na 50	»	»	1. Lipca 56.
» 711	na 25	»	»	1. Lipca 56.
» 713	na 25	»	»	2. Stycznia 56.
» 716	na 25	»	»	2. Stycznia 56.
» 788	na 25	»	»	2. Lipca 55.
» 821	na 25	»	»	2. Stycznia 55.
» 1441	na 25	»	»	2 Stycznia 56.
» 1535	na 25	»	»	2. Lipca 55.
» 1863	na 25	»	»	1. Lipca 56.
» 2082	na 25	»	»	1. Lipca 56.
» 2084	na 25	»	»	2. Lipca 55.

Poznań, dnia 2. Stycznia 1857.

Komissya dla umorzenia długów miejskich.

Wakująca posada dla nauczyciela.

Przy tutejszéj szkole miejskiéj, sposobiącéj młodzież aż do sekundy gimnazyalnéj jest miejsce otwarte dla nauczyciela. Kandyci mający wykształcenie do wyższych posad nauczycielskich, wiadomości w historyi do wyższych, w językach zaś starożytnych do średnich klas gimnazyalnych, niech nam swe świadectwa w przeciągu 14 dni nadeślą. Ubiegający się musi jednakowoż być katolikiem posiadającym język polski dokładnie. Roczna pensya wynosi 400 Tal. Miejsce rzeczone może natychmiast być obsadzone. Inowrocław, dnia 30. Grudnia 1856.

Magistrat.

AUKCYA
obrazów olejnych nowo- i starożytnych.

W środę dnia 7. Stycznia 1857. przed południem i po południu sprzedawać będę publicznie najwięcéj dającemu za gotowe pieniądze w Buscha Hotelu Rzymskim na parterze

bogaty zbiór starożytnych i nowszych obrazów olejnych w złotych ramach,

wystawiające krajobrazy, przedmioty religijne, morskie, rodzajowe i zwierzęce, po większéj części malarzy niderlandzkich i niemieckich.

Od wtorku dnia 6. Stycznia przed południem i z południa są te obrazy na widok wystawione.

Lipschitz, Król. Komissarz aukcyjny.

Aukcya pozostałości.

Z zlecenia tutajszego Król. Sądu powiatowego sprzedawać będę przez publiczną licytacyę najwięcéj dającemu za gotówkę w środę dnia 7. Stycznia r. bież. przed południem od godziny 9éj w domu ***Kleina***, przy narożniku Butelskiéj i Slósarskiéj ulicy Nr. 6., na pierwszém piętrze, pozostałość ziemiomiercy regencyjnego ***Kleina***, składającą się

z mebli mahoniowych, brzozowych i olszowych,

jako to: kanap, stołów, krzeseł, ottomanów, zwierciadeł, szaf do sukien, śpiżarń i szaf kuchennych, łóżek, zegarów, srebrnych łyżek, porcelany, szkła; daléj: garderoby, pościeli, bussol, łańcuchów mierniczych, książek, sprzętów kuchennych, domowych i gospodarskich.

Zobel, sądowy Aukcyonator.

!!! Dla chorych na nogi od 10—1 i od 2—5 jest do mówienia w Buscha Hotelu de Rome, pod Nr. 7.

Ludwik Oelsner, lekarz na nogi.

Polecenie.

Zaświadczam, jako lekarz na nogi pan Oelsner, według mego własnego spostrzeżenia i własnego doświadczenia, operuje pewno, zręcznie i zupełnie bez bólu, daléj iż jest dokładnie obeznany ze swemi operacyami. Błogich natychmiastowych skutków jego operacyi sam doznałem.

Gdańsk, dnia 4. Grudnia 1856.

Dr. Schaper,
Radzca regencyjny i medyczny.

Skład mój
Cygarów i fabrykę Tabaki
tudzież zapas prawdziwych
importowanych Havana Cygarów

w **Poznaniu**, z posiadanego dotychczas lokalu przez długoletni przeciąg czasu z placu Wilhelmowskiego Nr. 1. z Hotelu Rzymskiego, pod dniem 4. Stycznia 1857.

przeniosłem do naprzeciwko położonego znacznie obszerniejszego lokalu przy

ulicy Wilhelmowskiéj pod Nr. 13. na parterze obok Bazaru,

o czém szanowną Publiczność jak najuniżeniéj zawiadamiam.

Jak dawniéj tak i na przyszłość też same stałe ceny trwać będą, podług których fabryka moja w Berlinie, i inne tamże jako i po innych miastach założone składy moje sprzedają.

Berlin, dnia 6. Stycznia 1857.

Gustaw Adolf Schleh,
N.dworny liwerant.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 5 Stycznia 1857	Stopa pCt	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	4½	—	9¼
dito z roku 1850.	4½	—	98¼
dito z roku 1852.	4½	—	98¼
dito z roku 1853.	4	—	94
dito z roku 1854.	4½	—	98¼
Obligi długu skarbowego	3½	—	83½
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	3½	—	80¼
dito miasta Berlina	4½	—	98¼
dito dito	3½	—	82
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	3½	—	86½
dito Prus Wschodnich	3½	—	—
dito Pomorskie	3½	—	85
dito W. X. Poznańskiego	4	—	97¼
dito W. X. Pozn. (nowe)	3½	—	84½
dito Szląskie	3½	—	
dito Prus zachodnich	3½	—	82¼
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	89
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	106	—